

WIECZORNICA Z OKAZJI 150 ROCZNICY POWSTANIA STYCZNIOWEGO

Wieczornica sali Jana Pawła II przy parafii Św. Tadeusza Apostoła w Legnicy, zorganizowana przez legnicki Komitet Obchodów 150 rocznicy Powstania Styczniowego zainauguowała obchody cykl spotkań poświęconych Powstaniu Styczniowemu. Obchodom patronuje patronuje **Senator Dorota Czudowska**. Oprawę słowno muzyczną Wieczornicy przygotował Legnicki Klub Stowarzyszenia Polskich Chrześcijańskich Demokratów, a oprawę plastyczną legnicki klub Gazety Polskiej. Wieczornicę poprowadził **Ryszard Jańkowski**. Po odśpiewaniu Hymnu Państwowego wystąpiła **Dorota Czudowska Senator RP**, która podkreśliła znaczenie Powstania Styczniowego i jego obecnych obchodów dla współczesnej Polski, oraz przedstawiła zamierzenia podejmowane w ramach obchodów 150 rocznicy Powstania Styczniowego, które zakończą się 5 sierpnia 2014 roku, w 150 rocznicę stracenia przez Rosjan na stokach Cytadeli Warszawskiej Gen. Romualda Traugutta Dyktatora Powstania Styczniowego i członków Rządu Narodowego. Historyczny szkic okoliczności i przyczyn wybuchu Powstania przedstawił **prof. dr hab. Stanisław Dąbrowski**. W Królestwie Polskim trwały od początku lat 60 przygotowania do powstania, manifestacje patriotyczne były krwawo tłumione, a bezpośrednią przyczyną była branka młodzieży szlacheckiej i mieszczańskiej do wojska carskiego zarządzona w połowie stycznia 1863 roku przez Aleksandra Wielopolskiego naczelnika rządu cywilnego. Trzy kluczowe kwestie zaważyły na przebiegu powstania: sprawa chłopska, sytuacja międzynarodowa w Europie oraz liczebność wojska i uzbrojenie. – zaznaczył **prof. Stanisław Dąbrowski**. Pomimo, że powstanie było bardzo dobrze przygotowane od strony administracyjnej, powołany został Rząd Narodowy i struktury terenowe, znakomicie pracowała polska dyplomacja, powstanie funkcjonowało bardzo sprawnie jako państwo podziemne, to jednak sytuacja międzynarodowa nie była korzystna, a armia powstańcza była znacznie mniejsza od 200 tysięcznego wojska rosyjskiego. Te czynniki przyczyniły się do upadku powstania. Doświadczenia wyniesione z Powstania Styczniowego zaowocowały przy odrodzeniu Państwa Polskiego w 1918 roku – podkreślił prelegent. Wyjątkowe wrażenie na uczestnikach wieczornicy zrobiła recytacja przez **Krystynę Sobierajską** – bohaterkę i przywódczynię legnickiej pierwszej Solidarności, wiersza Felicjana Medarda Faleńskiego „Morituri te salutant” nawiązującego w tytule i treści do zawołania z czasów rzymskich: Witaj, Cezarze, idący na śmierć cię pozdrawiają. Recytowała też młodzież z I Liceum Ogólnokształcącego im. Tadeusza Kościuszki w Legnicy, **Michał Ratajczak i Robert Saczyński**. Wieczornicę zakończyło wspólne śpiewanie pieśni z okresu Powstania Styczniowego. Śpiew prowadził i akompaniował na gitarze **Artur Torbiński** Drużynowy z 710 Drużyny Wędrowniczej KEDYW im. Stefana Grota Roweckiego. W okolicznościowym śpiewniku znalazły miejsce takie pieśni jak: Pieśń **Konfederatów Barskich** pochodząca z dramatu „Ksiądz Marek” Juliusza Słowackiego, napisanego w 1847 roku, blisko 70 lat po konfederacji, do której muzykę napisał Andrzej Kurylewicz. W okresie stanu wojennego była śpiewana w więzieniach przez internowanych działaczy solidarności. Pieśń **Marsz Strzelców** napisana przez Władysława Ludwika Anczyca, śpiewana powszechnie przez uczestników Powstania Styczniowego. Prawie pół wieku później pieśń Marsz Strzelców odrodziła się wśród strzelców i legionistów Piłsudskiego. **Marsz powstańców Langiewicza**, autorstwa Władysława Tarnowskiego, poety, dramaturga, tłumacza, kompozytora oraz pianisty, która była śpiewana przez powstańców gen. Mariana Langiewicza i oddział Dionizego Czachowskiego. Po upadku powstania weszła do tradycji polskich pieśni wojskowych i z czasem upowszechniła się jej potoczna nazwa wzięta z pierwszego wersu tekstu „Jak to na wojence ładnie”. **Bywaj dziewczę zdrowe** – pieśń powstała w okresie Powstania

Listopadowego. Autor i kompozytor nieznany. Przypuszcza się, że twórcą jest Rajnold Suchodolski, autor wielu pieśni patriotycznych z tego okresu. **Ostatni mazur** – powszechnie znana, śliczna piosenka, której melodia niekiedy przypisywana jest Chopinowi. Opowiadano o powstańczym balu przed bitwą o Olszynkę Grochowską, na którym nad ranem tańczono „białego mazura”. Doszukiwano się pochodzenia melodii i tekstu w czasach ułanów księcia Józefa. Prawda nie jest tak romantyczna! Utwór napisał Ludwik Ksawery Łubiński adwokat, twórca wierszy patriotycznych, uczestnik Powstania Styczniowego, znacznie później, prawdopodobnie w okresie powstania styczniowego. Pieśń **W krwawym polu**, do której Wincenty Pol, napisał słowa, a muzykę skomponował Alfred Bojarski. Pieśń powstała w końcu lutego 1863 roku we Lwowie, jako akt pożegnania mężczyzn odchodzących do partyzantki. Początkowo utwór wykonywali tylko powstańcy w obozie Antoniego Jeziorańskiego. Szybko jednak zdobył powszechną popularność w oddziałach na terenie wszystkich zaborów. **Marsz Obozowy** jest jedną z ośmiu pieśni powstańczych, jakie skomponował Karol Kurpiński chcąc przyczynić się do wzrostu uczuć patriotycznych i nastrojów rewolucyjnych. Utwór powstał w nocy z 1 na 2 lutego 1831 r. Autorem słów jest Jędrzej Słowaczyński. Bardzo popularna w okresie Powstania Styczniowego. Pieśń „**Chorał**” powstała po upadku Powstania Krakowskiego zakończonego krwawą rzezią szlachty polskiej i spaleniem ok. 500 dworów przez chłopów z inspiracji zaborcy austriackiego w 1846 roku. Wstrząśnięty tymi wydarzeniami 19-letni kompozytor Józef Nikorowicz skomponował utwór o nazwie „Chorał”. Jego przyjaciel, poeta Kornel Ujejski będąc pod wpływem tej melodii napisał do niej tekst, który został opublikowany w 1847 roku w tomie „Skargi Jeremiego”. W swoim tekście Kornel Ujejski w zawołanej formie obarczył odpowiedzialnością za rzeź Kanclerza Austriackiego Klemensa von Metternicha. Szczególne znaczenie i popularność pieśń osiągnęła w okresie Powstania Styczniowego. Po powstaniu śpiewano ją jako hymn narodowy podczas manifestacji patriotycznych, a także w kościołach. Władze państw zaborczych, świadome roli, jaką w budzeniu uczuć patriotycznych i dążeń wolnościowych spełniał ten utwór, wydały zakaz jego wykonywania. Najsurowiej był respektowany w zaborze pruskim, gdzie ogłoszono najwięcej wyroków skazujących za granie lub śpiewanie tej pieśni. W czasie drugiej wojny światowej melodia „Chorału”, nadana przez radio Londyn, stanowiła umowny sygnał do rozpoczęcia Powstania Warszawskiego. Wieczornicę zakończyła pieśń **Boże coś Polskę** w wersji śpiewanej w czasie Powstania Styczniowego. Pieśń ta ma bardzo interesującą historię. Alojzy Feliński (1771-1820), poeta i dramatopisarz, uczestnik powstania Kościuszkowskiego i sekretarz Tadeusza Kościuszki napisał **Pieśń narodową za pomyślność Króla w 1816 r.**, na rocznicę ogłoszenia Królestwa Polskiego jako hołd dla cara Aleksandra I. Refren brzmiał **Przed Twe oblicze zanosim błaganie, naszego króla zachowaj nam Panie**. Już w następnym roku, w niepopularnej w społeczeństwie polskim pieśni hołdującej zaborcy, zmieniono refren, który odtąd śpiewano: **Naszą ojczyznę racz nam wrócić, Panie**. Do początkowych dwóch zwrotek dwie kolejne, zatytułowane **Hymn do Boga o zachowanie wolności** dodał Antoni Gorecki, poeta, przyjaciela Adama Mickiewicza, uczestnika Powstania Listopadowego i wojny napoleońskiej w 1812 roku. Anonimowi autorzy dodawali później kolejne zwrotki, tak że w 1860 roku było ich aż 11. Autorem pierwszej wersji muzyki był Jan Nepomucen Kraszewski, ale wkrótce została ona zastąpiona melodią polskiego hejnału maryjnego z XVIII wieku **Bądź pozdrowiona Panienko Maryjo** (na tę samą melodię śpiewa się również inną pieśń maryjną: *Serdeczna matko*). W 1862 roku w zaborze rosyjskim pieśń została zakazana. Już rok później towarzyszyła powstańcom i stąd nazwano ją *Marsylianką 1863 roku*. Po odzyskaniu niepodległości w 1918 roku, pieśń dzięki swojej patriotycznej tradycji i ze względu na podniosły hymniczny charakter, konkurowała z Mazurkiem Dąbrowskiego do miana hymnu państwowego. W refrenie zaczęto śpiewać **Ojczyznę wolną pobłogosław, Panie**, natomiast na Śląsku śpiewano ją jako śląski hymn narodowy z refrenem **Spod jarzma**

Niemców wybawże nas Panie. Za okupacji niemieckiej w czasie II wojny światowej i w PRL śpiewano ze zwrotem *Ojczyznę wolną racz nam wrócić, Panie*. Pieśń znana i śpiewana w wielu językach, głównie jako pieśń religijna, a wśród narodów słowiańskich jako pieśń patriotyczna. Żydzi uznali ją za Modlitwę Izraelitów na Nowy Rok 5622 (czyli 1861), ze słowami **Boże, coś wielki Izraela naród**

Śpiewom towarzyszyła prezentacja multimedialna przedstawiająca Powstanie Styczniowe, którą przygotował Medard Madera.

W dniu 19 lutego odbędzie się kolejne spotkanie w ramach obchodów 150 rocznicy Powstania Styczniowego. O godz. 17.00 w kościele Św. Jana Chrzciciela wystąpi prof. Jerzy Robert Nowak. Tematyką spotkania będzie sytuacja w Europie, polski patriotyzm i Powstanie Styczniowe.

OPRACOWANIE WŁASNE: RYSZARD JAŚKOWSKI